

Sygn. akt II AKa 318/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Misiak
Sędziowie:	SA Izabela Dercz (spr.) SO del. Sławomir Lerman
Protokolant:	st. sekr. sądowy Łukasz Szymczyk

przy udziale J. S., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2015 r.

sprawy

A. J.

oskarżonej z art. 310 §1 i 2 kk w zw. z art. 286 §1 kk i art. 294 §1 kk
przy zastosowaniu art. 11 §2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 sierpnia 2014 r., sygn. akt XVIII K 18/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;
2. obciąża oskarżoną kosztami sadowymi za postępowanie odwoławcze w kwocie 420 (czteryście dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt II AKa 318/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2014r Sąd Okręgowy w Łodzi uznał

A. J. w miejsce czynu jej zarzucanego za winną tego, że w okresie od dnia 17 grudnia 2003 roku do 9 lipca 2004 roku w K. i Ł. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu doprowadziła (...) S.A. w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci leków i artykułów medycznych o wartości 310 637,59 złotych dostarczonych (...) spółce z o.o. w Ł. z odroczonej terminem płatności, w ten sposób, że jako prezes (...) sp. z o.o. wprowadziła w błąd dostawcę, co do autentyczności weksla in blanco, wręczonego w dniu 17 grudnia 2003 roku prezesowi Spółki z o.o. (...) w T., której następcą prawnym stała się Spółka Akcyjna (...) w Ł., jako zabezpieczenie zaspokojenia ewentualnych roszczeń z tytułu braku zapłaty za zakupiony towar, na którym podrobiła

podpis J. N., jako poręczyciela wekslowego, czym wyczerpała dyspozycję art. 310 § 1 i § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przyjmując, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 310 § 3 k.k. na podstawie art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył jej karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Nadto, zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6883,79 (sześć tysięcy osiemset osiemdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem kosztów sądowych.

Od wyroku tego apelacje wnieśli obrońca oskarżonej oraz prokurator.

Obrońca zarzucił wyrokowi:

I. Naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1) art. 413 § 2 pkt. 1 kpk - poprzez sprzeczność w sentencji wyroku polegającą na tym, iż Sąd meriti z jednej strony stwierdził, iż oskarżona wprowadziła w błąd dostawcę - spółkę (...), co do autentyczności samego weksla, a z drugiej strony, iż wprowadziła wyżej wymieniony podmiot w błąd jedynie, co do podpisu J. N. jako poręczyciela wekslowego co w konsekwencji powoduje trudności w zdekodowaniu, o tak przyjęty opis czynu przypisany oskarżonej, podrobienia jakiego dokumentu, bądź której jego części dopuściła się A. J..

2) art. 424 § 1 pkt. 2 kpk - poprzez brak zawarcia w tej części uzasadnienia skarżonego wyroku, w której Sąd dokonał oceny prawnej zachowania oskarżonej, pogłębionej analizy, co do tego, czy poręczenie wekslowe (awal) jest przedmiotem ochrony przepisu wynikającego z treści art. 310 § 1 kk i poprzestanie w tym zakresie na ogólnym sformułowaniu, iż podrobienie poręczenia wekslowego należy traktować jako podrobienie dokumentu, o którym stanowi art. 310 § 1 kk, w sytuacji gdy awalu nie można utożsamiać z papierem wartościowym jakim jest weksel, bowiem poręczenie wekslowe jest to tylko jego element akcesoryjny, bez którego weksel nadal pozostaje ważny i może zostać puszczony w obieg, a zatem brak jest podstaw do uznania, iż poręczenie wekslowe pozostaje pod ochroną przepisu wynikającego z treści art. 310 § 1 i 2 kk.

3) art. 424 § 1 pkt. 2 kpk - poprzez pominięcie w kontekście przypisania oskarżonej występku z art. 286 § 1 kk, okoliczności, iż dla zabezpieczenia kontynuacji dostaw leków został sporządzony autentyczny weksel i to on pozwalał na dalszą współpracę spółek (...), która to forma zabezpieczenia była jedyną wymaganą przez strony (co wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego), a poręczenie wekslowe stanowiło jedynie dodatkowy element zabezpieczenia, która to pominięta przez Sąd okoliczność, ma istotne znaczenie dla realizacji znamienia wprowadzenia w błąd.

II. art. 4 i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i 424 § 1 kpk - poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności w postaci:

1) zeznań świadka J. N., co do okoliczności udzielenia przez nią A. J. upoważnienia do złożenia za nią podpisu na poręczeniu wekslowym oraz błędna ocenę w tym kontekście wyjaśnień oskarżonej A. J. i zeznań świadka M. W., które to dowody wzajemnie się potwierdzają.

2) zeznań świadka Z. C. - w zakresie w jakim odnosił się do okoliczności przekazania weksla, z których to depozycji nie wynika bezsprzecznie, ażeby to oskarżona A. J. dokonała jego wręczenia (wbrew twierdzeniom Sądu I instancji), co miało istotne znaczenie dla oceny tego, czy zostało przez oskarżoną A. J. zrealizowane znamię czasownikowe występku z art. 310 § 2 kk w postaci puszczenia weksla w obieg.

III. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za postawę skarżonego rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a wynikający z w/w uchybień procesowych, a polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż oskarżona A. J. swoim zachowaniem wypełniła znamiona określone w przepisach art. 310 § 1 i 2 kk oraz 286 § 1 kk, podczas gdy przy prawidłowej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznać można było, iż oskarżona wypełniła znamiona, co najwyżej występku opisanego w art. 270 § 1 kk.

IV. Rażąca niewspółmierność (surowość) orzeczonej wobec oskarżonej A. J. kary bezwzględnej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy Sąd meriti nie uwzględnił w sposób należyty wszystkich okoliczności mających wpływ na wymiar kary, w tym w szczególności, faktu przyznania się do złożenia podpisu za J. N. przy poręczeniu wekslowym, czasu jaki upłynął od zdarzenia opisanego aktem oskarżenia, a chwilą wyrokowania w sprawie (11 lat), nie dokonując analizy okoliczności przemawiających za istnieniem wobec oskarżonej pozytywnej prognozy kryminologicznej zaś z drugiej nadając prymat okolicznościom przemawiającym na niekorzyść oskarżonej, w tym w szczególności

a) przy wymiarze których Sąd a quo bezpodstawnie na niekorzyść A. J. zaliczył działanie w sposób przemyślany podczas gdy czyny przypisane oskarżonej wypełniają od strony podmiotowej działanie z zamiarem bezpośrednim, a występki z art. 286 § 1 kk z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, a zatem przy uznaniu, iż oskarżona nie działała w sposób przemyślany to wówczas nie wypełniłaby znamion strony podmiotowej przypisanych jej czynów, co w konsekwencji doprowadziło do podwójnego ukarania oskarżonej, tak przy kwalifikacji prawnej jej zachowania jak i orzekaniu o karze;

b) uprzedniej karalności oskarżonej, przy jednoczesnym braku rozważenia istotnej okoliczności przy wymiarze kary, tj. faktu, iż czyn przypisany oskarżonej został popełniony zanim zapadł jakikolwiek wyrok wobec A. J..

Obrońca oskarżonej wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie w miejsce

przypisanego oskarżonej czynu, iż swoim zachowaniem wypełniła znamiona występków z art. 270 § 1 kk i wymierzenie jej kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania;

ewentualnie o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej kary

pozbawienia wolności i orzeczenie jej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania;

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator zarzucił wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczeni a i mający wpływ na jego treść, polegający na wadliwej ocenie materiału dowodowego i ustaleniu, że czyn zarzucany oskarżonej stanowi wypadek mniejszej wagi, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pokrzywdzona spółka (...) S.A. wobec częściowego zaspokojenia jej roszczeń przez J. N. nie doznała szkody, co skutkowało nie orzeczeniem obowiązku naprawienia szkody na rzecz w/w spółki,

- obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia – art. 49 § 1 kpk, polegającą na odmówieniu J. N. statusu osoby pokrzywdzonej, a w konsekwencji tego nie zasądzenie na jej rzecz obowiązku naprawienia szkody, podczas gdy jej dobra bezpośrednio naruszone zostały przestępstwem popełnionym przez oskarżoną.

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowni I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje są niezasadne w stopniu oczywistym.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonej dotyczących nieprawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów oraz błędnego ustalenia faktów (punkty II i III apelacji), zdaniem Sądu odwoławczego, zarzuty te są zupełnie bezzasadne. Sąd Okręgowy dokonał bowiem oceny materiału dowodowego w sprawie w sposób wszechstronny, obiektywny, z poszanowaniem zasad domniemania niewinności oraz in dubio pro reo, właściwie stosując zasady logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia, o których mowa w art. 7 kpk i nie przekraczając granic swobody orzekania zakreślonych treścią tej normy, a w oparciu o tak dokonaną ocenę właściwie ustalił fakty.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, prawidłowo przyjął Sąd I instancji, iż nie są wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, według których podpisała weksel za J. N. za jej zgodą. Przedstawiona w tym zakresie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku argumentacja podlega pełnej akceptacji Sądu odwoławczego. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, z powodu niekonsekwencji, braku spójności i niezachowania logiki, wyjaśnienia A. J. nie mogły zostać ocenione jako zasługujące na wiarę. Oskarżona przez czas kilku lat trwającego postępowania przygotowawczego oraz pierwotnego rozpoznania sprawy przed Sądem zaprzeczała, by złożyła podpis za J. N. na wekslu, przyznając to dopiero podczas powtórnego rozpoczęcia przewodu sądowego i wskazując na przyczyny i okoliczności, w których miało to nastąpić. Dodać należy, iż w zakresie tych ostatnich, wyjaśnienia oskarżonej także cechuje brak logiki oraz niespójności. Nie sposób jako logicznej przyjąć relacji, iż będąc w Ł. (w aptecę w sklepie (...)’eclerc) telefonowała do J. N., by ta pojechała do K. podpisać weksel, którą to rozmowę miał słyszeć Z. I., skoro tak oskarżona, jak i J. N. zamieszkiwały w Ł. i nie było przeszkód, by J. N. weksel podpisała. Dodatkowo, zauważyć należy, iż jak wynika z wyjaśnień oskarżonej, przed tym wydarzeniem J. N. miała się znaleźć w K. w aptecę i tam rozmawiać z A. J. o tym, że ustnie upoważnia ją do podpisu na wekslu (wyjaśnienia oskarżonej k. 778-779), którą to z kolei rozmowę miał słyszeć M. W.. Skoro zatem A. J. tak będąc w Ł. i mając możliwość spotkania się z J. N., jak i rzekomo będąc wraz z nią w K., bez przeszkód mogła uzyskać podpis J. N. na wekslu, to brak logiki w upoważnianiu jej do podpisywania się za nią na wekslu. Również i z tych przyczyn, jak i akceptując w całości argumentację Sądu I instancji w omawianym zakresie, słusznie uznał Sąd meriti, iż nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonej, jak i obu w/w świadków co do tego, iż miała ona ustne upoważnienie J. N. do złożenia podpisu na wekslu i jako wiarygodne ocenił zeznania tej ostatniej, według których opisane przez oskarżoną sytuacje nigdy nie miały miejsca, jak i nigdy nie udawała się ona do apteki prowadzonej przez spółkę (...) w K..

Nieuprawniony jest także zawarty w apelacji zarzut niewłaściwej oceny zeznań Z. C., które zdaniem skarżącego nie dają podstaw do przyjęcia, iż to A. J. puściła w obieg weksel. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, takie okoliczności, jak:

- treść porozumienia wekslowego (k.393-394), które w imieniu spółki (...) podpisała A. J., a z którego wynika, iż wraz z zawarciem porozumienia strona (tj. przedstawiciel spółki (...), którym była oskarżona) „wystawia i wręcza” weksel in blanco,

- tożsamość dat, w których zawarto to porozumienia i daty wystawienia weksla,

- w powiązaniu z treścią zeznań Z. C., w tym w tej części, w której wypowiadał się, że kontakt z oskarżoną miał tylko raz - przy okazji zawierania porozumienia wekslowego,

świadczą o tym, że weksel został wręczony przedstawicielowi spółki (...) – Z. C. w dniu 17 grudnia 2003r przez oskarżoną.

Odnosząc się do powyższego zarzutu, dodatkowo wskazać jeszcze należy, iż A. J. nie twierdziła w żadnych swoich wyjaśnieniach, by przekazanie weksla spółce (...) odbyło się bez jej udziału. Wypowiadała się, że nie pamięta, w jaki sposób L. „wszedł w posiadanie tego weksla, czy ktoś po niego przyjechał, czy wydałam go ja, czy ktoś inny, a może był wysłany pocztą” (wyjaśnienia k. 779).

Prawidłową jest także ocena prawna zachowania oskarżonej.

Niezasadne są sformułowane w apelacji obrońcy zarzuty (punkty I. 1) i 2) oraz związana z nimi argumentacja z uzasadnienia środka zaskarżenia, sprowadzające się do tezy, iż podrobienie podpisu na poręczeniu wekslowym nie stanowi podrobienia weksla, albowiem „awalu nie można utożsamiać z papierem wartościowym, jakim jest weksel” i w związku z tym nie działanie takie nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 310 kk.

Nietrafną jest argumentacja, iż ponieważ sfalszowaniu podlegał jedynie podpis poręczyciela wekslowego – J. N., a nie podrobiono żadnego z podpisów znajdujących się na awersie weksla, to nie doszło do sfalszowania papieru wartościowego, o jakim mowa w art. 310 kk, gdyż samo zobowiązanie wekslowe istniało, było ważne i mogło funkcjonować w obrocie.

W pierwszym rzędzie skonstatować należy, iż z treści apelacji wynika, iż obrońca oskarżonej nie kwestionuje tego, że weksel in blanco stanowi papier wartościowy i jest przedmiotem ochrony wynikającej z art. 310 kk. Wystarczającym zatem będzie jedynie wskazanie, iż kwestia charakteru prawnego weksla in blanco w kontekście realizacji znamion przedmiotowych przestępstwa określonego w art. 310 kk była wielokrotnie przedmiotem rozważań w nauce prawa karnego i orzecznictwie sądowym i nie ma sporu co do tego, że weksel in blanco (niepełny) jako dokument potwierdzający istnienie prawa majątkowego jest papierem wartościowym dającym podstawę do otrzymania sumy pieniężnej i może być dokumentem uprawniającym do otrzymania sumy pieniężnej, o którym mowa w art. 310 § 1 kk. Weksel in blanco nie pełni funkcji środka płatniczego, albowiem nie stwierdza istniejącej wierzytelności wekslowej, a wierzytelność przysługą wystawcy weksla. Natomiast po uzupełnieniu weksla in blanco i przekształceniu go w weksel pełny będzie on pełnił rolę środka płatniczego (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007r w sprawie I KPZ 2/07, OSNKW 2007/4/31, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 maja 2010r w sprawie sygn. akt II AKo 105/10, KZS 2010/9/43, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 marca 2007r w sprawie sygn. akt II AKa 43/07, OSAB 2007/1/45, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 kwietnia 2006r w sprawie sygn. akt II AKa 355/05, KZS 2006/6/91, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 listopada 2003r w sprawie sygn. akt II AKa 377/03, KZS 2004/6/59, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 marca 2003r w sprawie sygn. akt II AKa 52/03, KZS 2003/7-8/79, postanowienia: Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 listopada 2003r w sprawie sygn. akt II AKz 835/03, Wokanda 2004/5/43, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 maja 2003r w sprawie sygn.. akt II AKz 366/03, Apel-Gda. 2003/2/130).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przedstawionej w apelacji interpretacji zakresu znaczeniowego znamion przedmiotu czynności wykonawczych w postaci „środka płatniczego” albo „dokumentu uprawniającego do otrzymania sumy pieniężnej” w rozumieniu art. 310 kk jako nie obejmującej poręczenia wekslowego sprzeciwia się szereg względów nakazujących uznać, iż sfalszowanie poręczenia wekslowego traktować należy jak sfalszowanie weksla.

Poręczenie wekslowe stanowi wraz z wekslem jeden dokument. Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936r Prawo wekslowe poręczenie umieszcza się na wekslu albo na tzw. przedłużku. Nie jest poręczeniem wekslowym poręczenie złożone na oddzielnym dokumencie, choćby je nazwano poręczeniem wekslowym, ani też nie może być ono zamieszczone w deklaracji wekslowej. Nie istnieje poręczenie wekslowe bez weksla. Zobowiązanie z tytułu poręczenia wekslowego jest zawsze zobowiązaniem wekslowym, a więc cechuje się abstrakcyjnością i bezwarunkowością, odpowiedzialność poręczyciela wekslowego jest samodzielną oraz solidarną z zobowiązaniem dłużnika głównego, awalista zobowiązuje się nie względem dłużnika głównego, a względem jego wierzyciela i odpowiada tak samo jak ten, za kogo poręczył. Jest dodatkowym zabezpieczeniem długu płynącego z weksla gwarancyjnego. Udzielenie poręczenia wekslowego ma prowadzić do wzmocnienia zobowiązania na korzyść wierzyciela wekslowego. Stąd niezależność zobowiązania awalisty od stosunku o charakterze kauzalnym, a także samodzielność tego zobowiązania wyrażająca się w tym, że zobowiązanie poręczyciela jest ważne, choćby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007r w sprawie sygn. akt II CSK 485/06, Lex nr 445211).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższe cechy fizyczne dokumentu oraz natura prawna poręczenia wekslowego (jeden i ten sam blankiet, niemożność powstania poręczenia wekslowego bez istnienia weksła, a także rygory związane z odpowiedzialnością poręczyciela wekslowego) uniemożliwiają oddzielne rozpatrywanie poręczenia wekslowego od weksła w kontekście sfalszowania dokumentu.

Sprzeciwiają się temu również względy związane z gospodarczym sensem poręczenia wekslowego. Jak wskazano, poręczenie wekslowe stanowi dodatkowe zabezpieczenie weksła i wzmacnia zobowiązanie z weksła. Dłużnik główny może bowiem nie posiadać majątku zdolnego zaspokoić zobowiązanie wekslowe. Jest zatem oczywistym, że poręczenie wekslowe ma znaczenie dla wierzyciela w kontekście zabezpieczenia jego wierzytelności, a wierzyciel w zależności od tego, czy poręczenie to zostało udzielone czy nie, ma prawo do odpowiedniego zachowania, w tym do odmowy zawarcia zobowiązania, które weksel ma zabezpieczać jak i samego przyjęcia weksła. Oczywistym jest bowiem, że w razie niewykonania podstawowego zobowiązania, które zabezpieczał weksel, pozycja wierzyciela jest korzystniejsza w sytuacji istnienia poręczenia wekslowego, gdyż wierzyciel może dochodzić swoich roszczeń od poręczyciela solidarnie z dłużnikiem głównym. Fakty, jakie zaistniały w tej konkretnej sprawie najlepiej to obrazują, skoro jedynym podmiotem, od którego pokrzywdzona spółka zdołała odzyskać część należności był poręczyciel wekslowy – J. N.. Podobny pogląd wyraził na tle analogicznego przypadku oraz zarzutu apelacji Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 27 września 2006r w sprawie II AKa 230/06 (Lex nr 2171119), stwierdzając, że podrobienie podpisu poręczyciela wekslowego nie powoduje nieważności samego weksła, tworzy jednak fałszywy obraz zobowiązania wekslowego w części dotyczącej poręczenia wekslowego, który niewątpliwie byłby w stanie wywołać skutki prawne w sferze obrotu gospodarczego pomiędzy uczestniczącymi w nim podmiotami. Sfalszowanie podpisu poręczyciela trzeba więc uznać za tożsame ze sfalszowaniem weksła. Podrobienie podpisu poręczyciela wekslowego znacznie osłabia wartość weksła dla osoby uprawnionej z weksła i tworzy fałszywy, zniekształcony jego obraz w obrocie prawnym.

W takiej zatem sytuacji, odnosząc się dalej do zarzutu sformułowanego w punkcie I. 1) apelacji obrońcy, uznać należy, iż prawidłowo ustalił i przyjął w opisie czynu przypisanego oskarżonej Sąd Okręgowy, iż wprowadziła ona w błąd (...) S.A. (dawniej (...) Sp. z o.o.) co do autentyczności weksła in blanco poprzez to, że wręczyła ten weksel przedstawicielowi (...) Sp. z o.o. jako autentyczny, mimo, że był on sfalszowany przez podrobienie na nim podpisu poręczyciela wekslowego J. N..

W ocenie Sądu odwoławczego, nie ma racji obrońca oskarżonej także w zakresie zarzutu z punktu I. 3) apelacji. Dowody w sprawie i ustalone w oparciu o nie fakty wskazują jednoznacznie na to, iż strony zobowiązania polegającego na zakupie leków przez (...) od (...) Sp. z o.o. ustaliły zabezpieczenie należności z tytułu zakupu leków nie tylko samym weksłem in blanco, ale także poręczeniem wekslowym zamieszczonym na blankiecie weksła. Wprawdzie treść porozumienia wekslowego nie zawiera postanowień dotyczących poręczenia wekslowego, tym niemniej nie ma wątpliwości co do tego, iż przedstawicielowi (...) Sp. z o.o. został wręczony weksel wraz z poręczeniem wekslowym. Taka więc była treść umowy stron i taki sposób zabezpieczenia zobowiązania ustaliły strony. Był on prawnie skuteczny, a także poręczenie to okazało się jedynie skutecznym środkiem prowadzącym do zaspokojenia roszczeń (...) Sp. z o.o., którego następcą prawnym stał się (...) S.A. Ponownie więc stwierdzić trzeba, iż przedmiotowe poręczenie wekslowe było w stanie wywołać oraz wywołało doniosłe skutki prawne w obrocie między w/w spółkami. W tym kontekście przywołać trzeba nadto fragment z zeznań I. T. – kierownika (...) S.A., według których spółka nie podjęłaby współpracy z (...) Sp. z o.o. gdyby wiedziała, że weksel jest podrobiony (zeznania k. 281-282). Sąd odwoławczy akceptuje również ustalenia i argumentację Sądu I instancji odnoszącą się do istnienia po stronie oskarżonej zamiaru wprowadzenia w błąd (...) Sp. z o.o. i doprowadzenia spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci wartościowych leków z odroczonej terminem płatności (strony 13-15 pisemnych motywów wyroku).

Wymierzona oskarżonej kara z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego z pewnością nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Według zasad wynikających z art. 60 § 6 pkt. 2 kk najniższy jej wymiar mógł opiewać na jedną trzecią ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 310 § 1 kk, a więc na rok i osiem miesięcy pozbawienia wolności. Nie sposób uznać, iż zasadny jest zarzut, iż w takiej sytuacji kara pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, a więc niewiele przekraczająca możliwy

najniższy jej wymiar w myśl art. 60 § 6 pkt. 2 kk jest rażąco niewspółmiernie surową. Słusznie powołał się Sąd Okręgowy na takie okoliczności, które poddał ocenie z punktu widzenia ich wpływu na wymiar kary wobec oskarżonej, jak stopień społecznej szkodliwości jej czynu, działanie o charakterze przemyślanym, premedytowane, wyczerpanie działaniem znamion kilku przepisów ustawy karnej. Wskazana przez obrońcę oskarżonej okoliczność, iż przyznała się do złożenia podpisu za J. N. nie mogła skutkować oceną tego faktu jako mającego charakter okoliczności łagodzącej w ramach wymiaru kary, zważywszy na okoliczności tego przyznania, tj. fakt, iż oskarżona uczyniła to w końcowej fazie postępowania, w sytuacji istnienia niezbitych dowodów o tym świadczących (opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego wydanej w oparciu o oryginał weksla), oraz zważywszy na merytoryczną zawartość tego przyznania, skoro według jej wersji podpis za J. N. miał być złożony za jej zgodą, co nie odpowiadało rzeczywistości. Czyn przypisany A. J. zaskarżonym wyrokiem popełniony został istotnie 11 lat przed wydaniem wyroku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie sposób jednak z samego tego faktu wysnuwać korzystnych dla oskarżonej okoliczności w ramach sądowego wymiaru kary. Nie wskazuje ich także obrońca oskarżonej podnosząc jedynie, że czas taki upłynął. Tymczasem, skonstatować należy (albowiem miało to miejsce), iż mimo upływu tych lat, oskarżona nie podjęła żadnych czynności zmierzających do zapłaty prawomocnie zasądzonej kwoty na rzecz (...) S.A., nie próbowała skontaktować się z J. N., by dokonać jakichkolwiek z nią rozliczeń. W ciągu tych 11 lat była pięciokrotnie skazywana wyrokami różnych Sądów. W zupełności brak podstaw, by mówić o istnieniu pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonej, co zarzuca i podnosi w uzasadnieniu apelacji obrońca. Niezasadny jest także zawarty w punkcie IV a) zarzut nieuprawnionego „podwójnego” uwzględnienia przez Sąd orzekający działania oskarżonej w sposób przemyślany jako okoliczności poczytanej na niekorzyść w ramach oceny okoliczności wpływających na wymiar kary. Zamiaru przemyślanego nie można utożsamiać z zamiarem kierunkowym, albowiem desygnaty tych nazw nie pokrywają się. Zamiar przemyślany to przeciwieństwo zamiaru nagłego i w obu tych przypadkach może mieć miejsce działanie z zamiarem kierunkowym.

Prawdą jest, iż wobec A. J. zapadły wyroki skazujące po dacie czynu będącego przedmiotem niniejszej sprawy. Tym niemniej w świetle pozostałych okoliczności mających wpływ na wymiar lary orzeczonej wobec A. J., fakt ten nie może przesądzić o uznaniu wymierzonej oskarżonej kary za niewspółmiernie surową.

Niezasadną jest także apelacja oskarżyciela publicznego.

Zarzucając brak orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na rzecz (...) S.A. prokurator pominął fakt, iż roszczenie cywilne o zapłatę kwoty 314 199,57zł przez (...) Sp. z o.o. na rzecz (...) S.A. w Ł. zostało rozstrzygnięte poprzez nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w K. w dniu 17 września 2004r w sprawie sygn. akt (...) (k. 72). O roszczeniu tym, które jest tożsame ze szkodą w niniejszej sprawie, zatem rozstrzygnięto już prawomocnie. W związku z tym, zgodnie z art. 415 § 5 kpk obowiązku naprawienia szkody nie orzeka się.

Nieuzasadniony jest również zawarty w apelacji prokuratora zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 49 § 1 kpk polegający na uznaniu, iż poręczyciel wekslowy - J. N., której podpis oskarżona podrobiła – nie jest pokrzywdzoną przestępstwem z art. 310 kk, co miało skutkować niesłusznym zaniechaniem orzeczenia na jej rzecz obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 kk.

Przestępstwo z art. 310 kk skierowane jest przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi. Dobro podmiotu, którego podpis podrobiono na papierze wartościowym nie jest ani indywidualnym, ani rodzajowym przedmiotem ochrony i czyn ten nie narusza bezpośrednio dobra prawnego takiej osoby. Wbrew argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji oskarżyciela, dobro J. N. nie zostało także w sposób bezpośredni zagrożone działaniem oskarżonej polegającym na sfalszowaniu jej podpisu. Do tego, by doszło do egzekucji z mienia J. N., koniecznym było nastąpienie szeregu dalszych wypadków, jak zakup leków z odroczonym terminem płatności, brak rzeczywistej zapłaty za pobrane leki, wystąpienie z roszczeniem do sądu przez spółkę (...). O tym, iż co do zasady, jeśli chodzi o przestępstwa skierowane przeciwko wiarygodności dokumentów, (wobec których sfalszowanie papieru wartościowego jest przecież typem szczególnym) dobro podmiotu, którego dokument podrobiono - nie jest ani indywidualnym ani rodzajowym, ani ogólnym przedmiotem ochrony, wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2013r w sprawie sygn. akt II KK 117/13 (Prok. i Pr. – wkł. 2014/1/10). Takie stanowisko zajął też Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 13 grudnia 2012r w sprawie sygn. akt II AKz 715/12 (LEX

nr 1246951), stwierdzając, iż okoliczność, że przedmiotem ochrony wskazanym w art. 310 k.k. jest dobro natury ogólnej, jakim jest pewność obrotu pieniędzmi i papierami wartościowymi powoduje, że w postępowaniu dotyczącym określonego w tym przepisie czynu brak jest pokrzywdzonego. W takiej sytuacji należy uznać, że nie ma w tego rodzaju postępowaniu osoby, która na podstawie art. 53 k.p.k. mogłaby działać w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a więc, tym samym, osoby uprawnionej do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia w trybie art. 55 kpk. Poglądy te Sąd Apelacyjny podzielił, czego konsekwencją jest uznanie za nieuprawniony omawianego zarzutu apelacji oskarżyciela.

Odnosząc się dalej do apelacji prokuratora, Sąd Apelacyjny uznaje, iż Sąd meriti uprawniony był do oceny działania A. J. polegającego na sfalszowaniu weksla jako wypadku mniejszej wagi w rozumieniu art. 310 § 3 kk.

Oskarżyciel, choć wskazał w uzasadnieniu apelacji na konieczność uwzględniania przy ocenie, czy w danej sprawie występuje wypadek mniejszej wagi w myśl art. 310 § 3 kk całości elementów strony podmiotowej i przedmiotowej konkretnego przypadku, w istocie przedstawił argumentację o ogólnym charakterze mającą świadczyć o zasadności zakwalifikowania czynu oskarżonej w typie podstawowym przestępstwa, odnosząc się do przedmiotu ochrony – dobra prawnego, w jakie godzi sprawca czynu z art. 310 kk oraz zrealizowania przez oskarżoną znamion ustawowych tego przestępstwa. Tymczasem, jak słusznie uczynił to Sąd I instancji, w sprawie należało uwzględnić konkretne przedmiotowe i podmiotowe okoliczności niniejszego przypadku i przez ich pryzmat dokonać oceny wystąpienia sytuacji, o której mowa w art. 310 § 3 kk. W tym kontekście miały znaczenie okoliczności, na które wskazał w pisemnych motywach Sąd Okręgowy, takie jak charakter przedmiotu czynności wykonawczej, cel wystawienia weksla, stosunkowo ograniczony krąg osób, względem których sfalszowany weksel mógł wywołać skutki prawne (strony 12-13 uzasadnienia). Zważywszy na to, jak również uwzględniając fakt, iż przestępstwo z art. 310 kk zagrożone jest bardzo surową karą, jako stanowiące poważne niebezpieczeństwo dla gospodarki kraju ze względu na możliwość zaburzenia bezpieczeństwa obrotu finansowego i zaufania do papierów wartościowych, Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu meriti, iż kryterium oceny wagi takich czynów winien być stopień zagrożenia danym czynem dla pewności obrotu pieniężnego.

Mając na uwadze całość przedstawionej argumentacji i uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Przyjmując, iż brak podstaw do zwolnienia oskarżonej od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Apelacyjny obciążył ją tymi kosztami.